

Sygn. akt II Ka 40 /16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Łomży w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Grzegorz Skrodzki

Protokolant Adam Jagielski

przy udziale oskarżyciel publicznego ---

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016r

sprawy M. K.

obwinionego z art. 65§1kw i inne

na skutek apelacji obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grajewie

z dnia 29 grudnia 2015 r. sygn. akt II W 78/15

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób iż obwinionego M. K. uniewinnia pod popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II (drugim) wniosku o ukaranie.

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. zasądza od obwinionego M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem II instancji i zasądza od niego 40(czterdzieści) złotych tytułem opłaty za instancję odwoławczą natomiast wydatkami związanymi z oskarżeniem w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

II Ka 40/16

UZASADNIENIE

M. K. został obwiniony o to ,że :

I. w dniu 4 października 2014 roku, w rejonie loku nr (...) os. (...) w G., woj. (...) umyślnie wprowadził w błąd umundurowanego funkcjonariusza policji wykonujących obowiązki służbowe co do swojej tożsamości podając się za osobę K. M.,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 kw

II. w dniu 4 października 2014 roku, w rejonie bloku nr (...) os. (...) w G., woj. (...) umyślnie wprowadził w błąd umundurowanego funkcjonariuszy Policji wykonujących obowiązki służbowe co do swojej tożsamości podając się za osobę K. M.,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 kw

III. w miejscu i czasie i okolicznościach jak w pkt II znajdując się pod wpływem alkoholu zakłócił porządek publiczny w ten sposób, że głośno używał słów wulgarnych przy czym czyn ten miał charakter chuligański,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 2 kw.

Wyrokiem SR w Grajewie z dnia 29 grudnia 2015r sygn. akt II W 78/15 został on uznany winnym popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. I, II, III wniosku o ukaranie i za to na mocy art. 51§2 kw w zw. z art. 9§2 k.w. wymierzono mu za wszystkie czyny jedną karę grzywny w kwocie 400 złotych . Równocześnie zwolniono obwinionego od opłaty sądowej , zryczałtowanych wydatków postępowania , obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony M. K. . Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1) odnośnie czynów przypisanych mu w punktach I i II

- błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a mających wpływ na jego treść , polegające na założeniu że przebywał on i był legitymowany w miejscu wymienionym w punkcie I oraz że podawał dane osobowe w chwili zatrzymania w miejscu opisanym w punkcie II , gdy nie wynika to z przeprowadzonych dowodów .

2) odnośnie czynu przypisanego mu w punkcie III.

- błąd w ustaleniach faktycznych , polegający na przyjęciu że będąc pod wpływem alkoholu zakłócał on porządek publiczny podczas gdy nie ma to potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach .

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie .

Sąd Okręgowy zważył co następuje .

W odniesieniu do zarzutu apelacyjnego w zakresie pierwszego z przypisanych obwinionemu zaskarżonym wyrokiem czynów to jest on niezasadny . Podkreślić należy iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy , w oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji H. K. i P. D. ustalił iż obwiniony podczas pierwszej interwencji policjantów podał nieprawdziwe dane osobowe . Wskazani powyżej policjanci w sposób zgodny wskazali miejsce interwencji , ilość zastanych tam osób , rodzaj podjętych działań . Z ich zgodnych zeznań wynika iż dwóch z zastanych tam mężczyzn posiadało dowody osobiste , co pozwalało na jednoznaczną ich identyfikację . Ta okoliczność znalazła odzwierciedlenie w treści notatnika służbowego . Natomiast trzeci mężczyzna który oświadczył iż nazywa się K. M. nie posiadał przy sobie dowodu osobistego co wprost wynika z treści zapisu służbowego . Sąd rejonowy prawidłowo uwzględnił także iż podczas drugiej interwencji policji gdy obwiniony został doprowadzony przez inny patrol do KPP w G. to właśnie świadek P. D. poinformował tych funkcjonariuszy iż wcześniej legitymował on tego mężczyznę i wówczas wskazał on iż nazywa się K. M. . Funkcjonariusze ci także wskazali iż również im podał on takie dane osobowe. Ustalenia Sądu rejonowego w tym zakresie są w pełni prawidłowe i nie zachodzi żadna , nawet hipotetyczna podstawa do kwestionowania zeznań funkcjonariuszy dokonujących pierwszej interwencji zwłaszcza iż zakończyła się ona stwierdzeniem przez policjantów braku podstaw do dalszych czynności i ostatecznie wówczas wobec legitymowanych mężczyzn nie podejmowano żadnych działań ani czynności służbowych . Zarzut apelacji iż funkcjonariusz H. K. nie rozpoznał oskarżonego nie podważa ustaleń Sądu Rejonowego w sytuacji gdy była to jedna z wielu interwencji , nie miała charakteru szczególnego , nie wiązała się z żadnymi dodatkowymi czynnościami wobec legitymowanych mężczyzn , natomiast zapis z notatnika świadka jednoznacznie wskazuje iż jedna z osób podała iż nazywa się K. M. .Ten mężczyzna został później , w ramach drugiej interwencji , doprowadzony do KPP w G. gdzie podał tożsame dane (zawarte min. w treści zaświadczenia lekarskiego) a dopiero później okazało się iż nazywa się on M. K. .

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego drugiego z przypisanych obwinionemu czynów to jest on zasadny o tyle iż skutkuje on uniewinnieniem obwinionego od tego zarzutu . Ta sytuacja jest jednakże wynikiem szczególnej sytuacji procesowej o czym poniżej .

Zgodnie z treścią wyroku obwiniony został uznany winnym popełnienia czynu zarzucanego w punkcie II (drugim) wniosku o ukaranie , bez żadnych zmian i modyfikacji w tym zakresie . Wyrok uznawał go więc winnym popełnienia wykroczenia w rejonie bloku numer(...)os. (...) w G. . Tymczasem z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd Rejonowy w Grajewie , zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika iż ponowne podanie przez obwinionego nieprawdziwych danych osobowych funkcjonariuszom Policji nastąpiło w budynku KPP w G. a więc w innym miejscu niż wskazane w wyroku . Bezspornie świadkowie S. G. oraz J. S. zeznali iż obwiniony dane osobowe o treści K. M. podał dopiero w budynku K. - "na K. obwiniony podał swoje imię i nazwisko k. 74, "obwiniony podał swoje dane osobowe dopiero na KPP w G. ,że nazywa się M." k.75). Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił sposób zachowania się obwinionego na K. jednakże w wyroku przyjął iż miało w innym miejscu . Oczywiście Sąd Rejonowy miał pełne prawo do zmiany opisu przypisanego czynu jednakże tego nie uczynił i powielił treść zarzutu który odbiegał ostatecznie od prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z formalnego punktu widzenia wyrok i uzasadnienie są aktami procesowymi wyraźnie od siebie odgraniczonymi. W piśmiennictwie wskazywano, że są to akty o różnej naturze prawno-procesowej: inne są ich funkcje, różny charakter mają zawarte w nich oświadczenia, odmienne są wreszcie ich konsekwencje prawne. Aktem o zasadniczym i samoistnym znaczeniu jest wyrok, natomiast uzasadnienie ma charakter instrumentalny, akcesoryjny. Tylko wyrok zawiera rozstrzygnięcie, które zostało podjęte i ogłoszone w sposób przewidziany przez prawo i tylko to rozstrzygnięcie po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu (Z. Doda: Glosa do wyroku SN z dnia 5 marca 1984 r., I KR 6/84, NP nr 2-3/1988, s. 184).

Oczywiście Sąd Okręgowy rozważał czy w sytuacji gdy istnieje tożsamość pomiędzy czynem zarzucanym a wskazanym w uzasadnieniu w zakresie osoby obwinionego , daty dziennej zachowania , tożsamości znamion nie jest możliwym zmiana wyroku poprzez korektę w zakresie miejsca gdzie on nastąpił albowiem de facto tylko w tym zakresie istnieje różnica . Sąd Okręgowy analizując to zagadnienie uznał jednakże iż jest do niedopuszczalne w postępowaniu odwoławczym w sytuacji gdy została wniesiona apelacja wyłącznie na korzyść obwinionego. W postanowieniu z 5 października 2010 r. sygn. akt III KK 79/10 (OSNKW 2010/12/106, SN 2010/12/24) Sąd Najwyższy wyraził słuszny pogląd prawny, iż gwarancyjny charakter funkcjonalnej wykładni przepisów art. 443 KPK i art. 434 § 1 KPK rozciąga obowiązywanie zakazu " reformationis in peius" również na ustalenia faktyczne i to niezależnie od tego czy ustalenia te zawarte zostały w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w tzw. części dyspozytywnej wyroku bądź postanowieniu, czy jedynie w części motywacyjnej. Rozwinięcia tego zagadnienia Sąd Najwyższy dokonał m.in. w postanowieniu z dnia 5 sierpnia 2009 r. sygn. akt II KK 36/09 (OSN 2009/9/80). Z kolei w tym judykacie Sąd Najwyższy stwierdził, iż zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na jego niekorzyść oznacza, że ani w postępowaniu odwoławczym, ani w postępowaniu ponownym, jego sytuacja nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie, w tym również w stanie ustaleń faktycznych, powodujących, lub tylko mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego. Dodatkowo Sąd okręgowy miał na uwadze stanowisko przedstawione w postanowieniu SN z 2010-09-01 IV KK 69/10 . Aczkolwiek dotyczy ono kwestii możliwości zmiany daty popełnienia czynu to wskazane w nim rozważania prawne mają charakter uniwersalny.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z istotnych elementów czynu tak zarzucanego, jak i przede wszystkim przypisanego oskarżonemu (obwinionemu) jest - poza zawarciem w opisie tych wszystkich elementów charakteryzujących stronę podmiotową oraz przedmiotową przestępstwa, które wskazują na wypełnienie przez działanie sprawcy jego znamion - określenie również czasu i miejsca jego popełnienia, co ma niebagatelne znaczenie chociażby w zakresie prawa do obrony. Oczywiście jest przy tym, że sąd nie sądzi opisu zawartego w akcie oskarżenia, lecz czyn rzeczywiście popełniony przez sprawcę i na tym etapie procesu (pierwszego rozpoznania sprawy po upływie aktu oskarżenia) ma prawo dokonać własnego jego opisanie - z zachowaniem rzecz jasna pewnych ograniczeń i gwarancji przewidzianych w stosownych przepisach (np. konieczność zachowania tożsamości czynu, będącej rezultatem zasady skargowości - art. 14 § 1 KPK). Oznacza to jednak również i to, że wskazanie w wyroku jako daty czynu, dnia w którym zdarzenie będące przedmiotem osądu w rzeczywistości nie miało miejsca, może pociągnąć za sobą konsekwencje w postaci uwolnienia sprawcy od odpowiedzialności karnej, skoro określonego czynu w tym czasie nie popełnił, gdyż nie miał

on wówczas miejsca. O ile więc, poprawienie przez sąd zawartego w akcie oskarżenia błędnego opisu czynu w zakresie daty jego popełnienia, przy ustaleniu że będące przedmiotem rozpoznania zdarzenie historyczne miało miejsce w innym czasie i pod warunkiem utrzymania się w ramach tożsamości czynu, jest możliwe w postępowaniu przed sądem meriti, o tyle sytuacja procesowa ulega zmianie, gdy sąd taką błędną datę popełnienia przestępstwa w swoim orzeczeniu zaakceptuje. Dokonanie w tym przedmiocie korekty jest bowiem wówczas możliwe wyłącznie w sytuacji zaskarżenia takiego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego i zakwestionowania poczynionego w tym zakresie w opisie czynu ustalenia, bądź przez podniesienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, bądź też zarzutu obrazy prawa procesowego (np. art. 413 § 2 pkt 1 KPK). Wydaje się również możliwe, w wypadku istnienia jednoznacznych ustaleń świadczących o błędności tak określonego czasu, w którym miał miejsce zarzucany czyn, skorzystanie przez Sąd odwoławczy z możliwości jakie stwarza art. 440 KPK, i wobec rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia jego uchylenie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jednak warunkiem wydania takiego rozstrzygnięcia jest istnienie w sprawie środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego. W każdym innym wypadku, a więc zaskarżenia, zawierającego takie błędne ustalenie, wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego, dokonanie w tym zakresie zmiany opisu czynu poprzez wskazanie właściwej daty będzie stanowiło bądź uchybienie normie art. 434 § 1 KPK, jeżeli korekty takiej dokona Sąd drugiej instancji, bądź też naruszenie przepisu art. 443 KPK, jeżeli taka modyfikacja przeprowadzona zostałaby przez Sąd pierwszej instancji po uchyleniu wadliwego orzeczenia i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania. Poczynienie w zakresie czasu popełnienia czynu innych ustaleń niż te, które wynikają z zaskarżonego wyroku i znalazły odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, jest tym bardziej niedopuszczalne, gdy to właśnie takie ustalenie zostało zakwestionowane apelacją wniesioną na korzyść oskarżonego (obwinionego) wskazującą, że w danym dniu do zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu nie doszło. Kuriozalnym byłoby bowiem, aby środek odwoławczy zmierzający do poprawienia sytuacji prawnej oskarżonego i wskazujący (jak to miało miejsce w niniejszej sprawie) na występujący w opisie czynu błąd, który skutkować musi, uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa (wykroczenia) nie mającego wszak miejsca we wskazanym w zaskarżonym wyroku czasie, doprowadziłby w tym właśnie zakresie do wydania orzeczenia na jego niekorzyść. Jak to wskazał Sąd Najwyższy, jeszcze na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.: "art. 383 § 1 KPK (obecnie art. 434 § 1 KPK - SN) stanowi, że sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, i tylko w granicach środka odwoławczego. Z przepisu tego a contrario wynika, że brak środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, uniemożliwia sądowi odwoławczemu orzekanie na niekorzyść. Oznacza to, że w braku środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego jego sytuacja w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek punkcie. Nakłada to na sąd odwoławczy obowiązek powstrzymania się od dokonywania posunięć - w tym również w sferze ustaleń faktycznych - powodujących, a nawet mogących powodować, negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego" (wyrok z dnia 2 kwietnia 1996 r., V KKN 4/96, Prok. i Pr. 1996, nr 10, poz. 14). - vide uzasadnienie postanowienia w sprawie IV KK 69/10. Zmiana w postępowaniu odwoławczym miejsca popełnienia przypisanego obwinionemu czynu powodowałaby zasadność jego ukarania a tym samym wbrew jego intencjom oraz zakazowi doprowadziłaby do pogorszenia jego sytuacji procesowej pomimo iż to właśnie obwiniony zwrócił uwagę na powyższą nieprawidłowość w ramach wniesionej przez siebie apelacji . Z tych to właśnie względów Sąd Okręgowy uniewinnił obwinionego od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie drugim wniosku o ukaranie .

W zakresie czynu trzeciego przypisanego obwinionemu to apelacja jest bezzasadna . Sąd Okręgowy w całości podziela i akceptuje dokonaną w tym zakresie ocenę dowodów i poczynione w tym aspekcie ustalenia faktyczne , co czyni zbędnym powtarzanie argumentacji w tym zakresie . Podkreślić należy iż w odniesieniu do stanu nietrzeźwości obwinionego Sąd Rejonowy dysponował nie tylko zeznaniami policjantów ale też treścią zeznań lekarza który w momencie badania obwinionego wskazał iż jest on po spożyciu alkoholu a to badanie zostało przeprowadzone tuż po jego zatrzymaniu : godzina. 0.30- 05 października 2014r (k.87). .Dodatkowo wskazać należy iż przesłuchiwany w charakterze świadka lekarz nie miał wątpliwości w zakresie tego rozpoznania pomimo iż istotnie użyto uprzednio wobec obwinionego środka przymusu bezpośredniego w postaci gazu . Podnoszone przez obwinionego kwestie dotyczące sposobu zachowania policjantów nie mogą przesądzać o niewiarogodności ich zeznań w sytuacji gdy od razu wskazywali oni iż użyli wobec obwinionego , z uwagi na jego zachowanie , środków przymusu bezpośredniego i od razu o przebiegu interwencji poinformowali dyżurnego KPP w G. (k. 5) . Równocześnie zgodnie z art. 8 k.p.k. Sąd

karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Odnosząc się natomiast do zarzutu związanego z nie odniesieniem się przez Sąd rejonowy do przedstawionego nagrania obrazującego sposób zachowania się policjantów w trakcie innej interwencji to jest on niezasadny albowiem Sąd rejonowy odniósł się do tej kwestii w swoim uzasadnieniu . Treść nagrania w żaden sposób nie potwierdza wskazań obwinionego a można wręcz stwierdzić iż zarejestrowane tam jego zachowanie wobec interweniujących funkcjonariuszy Policji co najmniej odbiega od pożądaných wzorców zachowania.

Pomimo zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść obwinionego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jego zmiany w zakresie wymierzonej obwinionemu kary uwzględniając takie okoliczności jak : ilość wykroczeń , ich rodzaj , stan nietrzeźwości obwinionego , sposób jego zachowania wobec interweniujących funkcjonariuszy Policji , motywację jego działania . Wymierzona kara jest sankcją właściwą pomimo uniewinnienia obwinionego od jednego z zarzutów i jej wymiar nie upoważniał Sądu Okręgowego do zmian w tym zakresie .

Z tych też względów na mocy art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 1 k.p.w. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji .

O opłacie za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.), zaś o zryczałtowanych wydatkach za postępowanie odwoławcze na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118 poz. 1269) natomiast w oparciu o art. 630 k.p.k. w zw. z art. 119kpw. wydatkami w części uniewinniającej obciążono Skarb Państwa.